



## Ludzie

Wraz z rozprzestrzenieniem się ludzkości do niemal wszystkich zakątków świata, od legendarnego Kataju po dżungle Lustrii, ludzie stali się największą przeszkodą w skaweńskich planach zdobycia władzy nad światem. Co prawda krasnoludy są groźnymi przeciwnikami, ale jest ich zbyt mało, by odeprzeć wędrujące tunelami Pod-Imperium hordy szczuroludzi. Wobec zmniejszającej się populacji elfów, które coraz liczniej wycofują się do swej bezpiecznej, odległej ojczyzny, skaveny mogłyby działać bezkarnie, gdyby nie znieawidzone człeczyny. Należy jednak zaznaczyć, że ludzie są przekupni i łatwo zdradzają własną rasę za garść brudnych pieniędzy. I z tego powodu największy wróg, który powstrzymuje ekspansję skavenów na powierzchnię, jest także ich największym sprzymierzeńcem.

Oprócz oznak dwulicowości, ludzie często wykazują się także naiwnością i ignorancją, świadomie lekceważąc wszelkie oznaki zagrożenia, póki nie jest już za późno. Rozpowszechniona niewiara w istnienie rasy skavenów gwarantuje, że złowieszczy szczuroludzie pewnego dnia zatriumfują nad tymi bezwłosymi stworami, pochłoniętymi tak błahymi sprawami jak podatki, handel i inne bzdury. Nieliczni, którzy nie boją się mroku, śmiało zagląдают do wilgotnych nor i w ciemne uliczki oraz zapuszczają się do kanałów, by szukać prawdy, są okrzykiwani szaleńcami lub heretykami przez własnych rodaków, a często obserwowani lub nawet więzieni przez władze. Wielu zbyt dociekliwych ludzi zginęło lub straciło życie po kilku dniach tortur i brutalnych przesłuchań, zleconych przez służbosów szczuroludzi.

Postawa mieszkańców Imperium to doskonały przykład podstępności skavenów. W Imperium nie ma zbyt wielu

organizacji, do których nie należy przynajmniej jeden lub więcej szpiegów i agentów, w rzeczywistości pracujących dla skavenów. Te złośliwe wpływy sięgają najwyższych stanowisk we władzach Imperium, a także najbardziej szacownych instytucji akademickich, podkopując kraj u podstaw. Dopóki opowieści o nikiemnych szczuroludziach są uznawane za wytwory fantazji, ci zdrańcy poplecznicy skavenów mogą pracować swobodnie, chociaż zakulisowo.

Nie wszyscy ludzie są ślepi na groźbę ze strony skavenów. Pewna ich liczba otwarcie walczy ze szczuroludźmi, sprzeciwiając im się na każdym kroku. Szczególnie częste jest to w Tilei, bowiem historia tego ludu jest związana ze skavenami. Tileańczycy postrzegają skaveny jako prawdziwe i bardzo realne zagrożenie dla ich cywilizacji, walczą więc zaciekle, odpierając ataki wroga. Zachowując czujność, bezustannie starają się utrzymywać skaveny pod kontrolą.

## Niziołki

Niziołki nie stanowią zagrożenia dla skaweńskich planów podbicia świata. Podczas Wielkiej Plagi z 1111 roku skaveny zyskały władzę nad nowo utworzonymi ziemiami Krainy Zgromadzenia. W odpowiedzi niziołki schowały się za zamkniętymi drzwiami swoich domów, walcząc tylko wtedy, gdy zmusiły je do tego okoliczności. Te pierwsze najazdy na ziemie niziołków nie zapewniły jednak skavenom znaczących korzyści, a zatem podobne kampanie w czasach współczesnych są rzadkością.

Skaveny uważają, że niziołki są zbyt słabe, by skutecznie prowadzić wojnę. Fatalni z nich niewolnicy, zwłaszcza biorąc pod uwagę ich niewielką siłę fizyczną i wysokie wymagania pod względem żywienia. Dla większości skavenów niziołki to niewiele więcej niż trzoda, warta uwagi jedynie ze względu na mięso, w ocenie szczuroludzi delikatne, ale jednak tłuste i mało syjące.

## Inne rasy

Skaveny nie są zbyt wybredne, jeśli chodzi o obdarzanie innych nienawiścią. Wszystkie rasy są narzędziami albo rywalami, którzy wykorzystują zasoby rozpaczliwie potrzebne szczuroludziom. Spośród pozostałych ras skaveny utrzymują pełne napięcia przymierza z zielonoskórymi, chociaż takie pakti zwykle nie utrzymują się długo i zielonoskórzy zawsze płacą wysoką cenę za naiwną wiarę w przyjaźń skavenów.

Klan Moulder jest szczególnie zainteresowany większymi rasami, zwłaszcza ogrami, trollami i olbrzymami. To zainteresowanie jest ze strony mistrzów ciałokształtowania czysto akademickie, gdyż wykorzystują oni wrodzoną siłę tych potężnych stworów dla własnych korzyści. Właśnie na drodze takich eksperymentów zostały stworzone szczurogry.

Chociaż są rasą zrodzoną z Chaosu, skaveny nie czują silnego związku ze zwierzoludźmi, mutantami czy demonami. Czasami sprzymierzają się z ich armiami, zwłaszcza gdy jest to dla nich opłacalne, ale szczuroludzie nie uważają, żeby warto było dużej utrzymywać takie koalicje. Zbyt wyraźnie dostrzegają motywację swoich chaotycznych kuzynów, a miejsce, jakie skaveny zajęłyby w świecie rządzone przez Niszczycielskie Potęgi, z pewnością nie byłoby korzystniejsze niż obecnie.